

KURIER ARCHIWALNY

Archiwum Główne Akt Dawnych, Pałac Raczyńskich, Warszawa, ulica Długa 7

Nr 1

Warszawa

13 maja 2023

Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD)

Jest jednym z trzech archiwów o charakterze centralnym, a zarazem najstarszym publicznym archiwum polskim. Powołane zostało dekretem księcia warszawskiego Fryderyka Augusta z 2 września 1808 r. pod nazwą Archiwum Ogólnego Krajowego. W toku ponad dwustu lat nieprzerwanej działalności, mimo zachodzących zmian politycznych i ustrojowych, w czasach największego ucisku zaborców, Archiwum zachowało personel polski i pozostawało wciąż instytucją narodową, służąc w miarę możliwości ogółowi polskich historyków.

W latach 30. XX wieku zasób Archiwum szacowano na 1750 tysięcy ksiąg, poszytów i plików akt oraz na 5 tysięcy dokumentów pergaminowych i 10 tysięcy planów i map. W czasie II wojny światowej AGAD utraciło ponad 90% zbiorów, które spłonęły w gmachu Archiwum przy ulicy Długiej 24, podpalonym przez hitlerowców jesienią 1944 r.

Od 1951 r. siedzibą AGAD jest budynek przy ul. Długiej 7 (dawny Pałac Raczyńskich). Zasób Archiwum obejmuje archiwa publiczne polskich i zaborczych władz, urzędów i instytucji naczelnych i centralnych od XII w. (najstarszy przechowywany dokument to bulla papieża

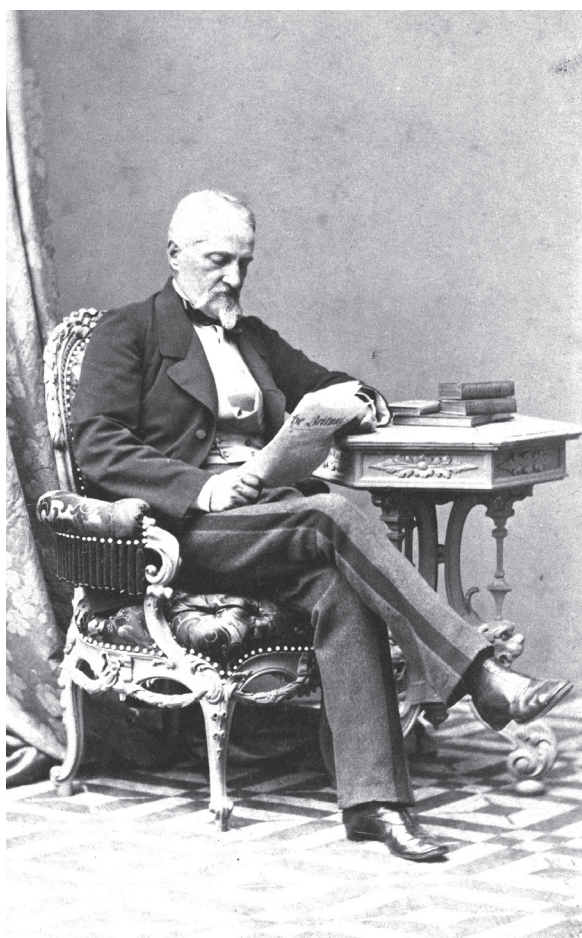
----- — strona 2

2023 – ROK ALEKSANDRA FREDRY

Aleksander hrabia Fredro (1793–1876), komediopisarz i poeta. Uchodzi za twórcę oryginalnej komedii polskiej. Napisał kilkadziesiąt utworów scenicznych, któ-

re wystawiane były na deskach teatrów: lwowskiego, warszawskiego i krakowskiego. Do najbardziej znanych jego dzieł należą: „Śluby panieńskie, czyli magnetyzm serca”, „Damy i huzary”, „Pan Jowialski”, „Zemsta”, „Paweł i Gawęł”, „Małpa w kąpielni”, „Osiołkowi w żłoby dano”. Kazimierz Wyka, autor biogramu Fredry w PSB

pisał, że „Fredro w dziejach literatury polskiej i teatru jest unikatem, a w pewnej mierze jest nim w ogóle w piśmiennictwie powszechnym. Jego twórczość znajduje się całkowicie poza ramami komedii walczącej o nowe formy obyczajowe, a pierwiastek udanej satyry ma w niej udział wyjątkowo niski”. Tadeusz Boy-Żeleński zauważał, że „komedia konserwatywna Fredry bawi się cudownym artystyzmem śmiesznościami lub wadami ludzkimi, czasem je z lekka karci; ale nie walczy o nic, niczego nie wali w gruz, niczemu nie uprząta drogi; przeciwnie raczej z czułością ogląda się w przeszłość”. Stanisław Koźmian natomiast napisał o Fredrze, że „uratował Polskę od ogólnej melancholii”.



Rysunkowa korespondencja

Archiwum Główne Akt Dawnych przechowuje listy Jana Aleksandra Fredry (syna Aleksandra i Zofii z Jabłonowskich primo voto Skarbkowej) pisane do Marii Klementyny z Sanguszków Potockiej, żony Alfreda Potockiego, namiestnika Królestwa Galicji i Lodomerii. Korespondencja ta jest niezwykła w swojej formie. Charakteryzuje się bowiem dużym poczuciem humoru i przybiera postać komiksu. Niestety, rysunki wykonane piórem ulegają degradacji. Dzieje się tak dlatego, ponieważ atrament zawiera duże ilości jonów

żelaza, co powoduje tzw. wżery atramentowe – proces, wobec którego współczesna konserwacja papieru pozostaje bezradna.

8 IX [18]77

Łaskawa Pani Hrabino

Sądząc, że Panią Hrabinę zajmą szczegóły mojej podróży do Starej Wiszni, pospieszam z przesłaniem wiernej i prawdziwej ilustracji tejże.

Wierny Michał sam zaspany budzi Olesia o 3 z rana. Jaś Oleś się przeciąga, bo mu się bardzo spać chce. Następnie kilka obrazów opuszczonych.

O 4-ej z rana. Jaś Oleś i wierny acz zaspany Michał zamykają kuferek. Jaś Oleś i zaspany acz wierny Michał siadają na wózek.

ZEGARMISTRZ,
Majster Cechowy,
WIKTOR CUKIERT,
długoletni pracownik
firmy J. Gotembłowski,
Marszałkowska 58
Poleca: Zegary, Zegarki
i budziki. Wszelkie re-
paracje wykonywa pre-
cyzyjnie.
Firma chrześcijańska. 1217



Jaś Oleś i Michał drzymią przy wschodzie słońca. Jaś Oleś i Michał przyjeżdżają do Gródka na odejście pociągu. Bravo! Jaś Oleś i zawsze zaspany lecz wierny Michał wracają do domu.

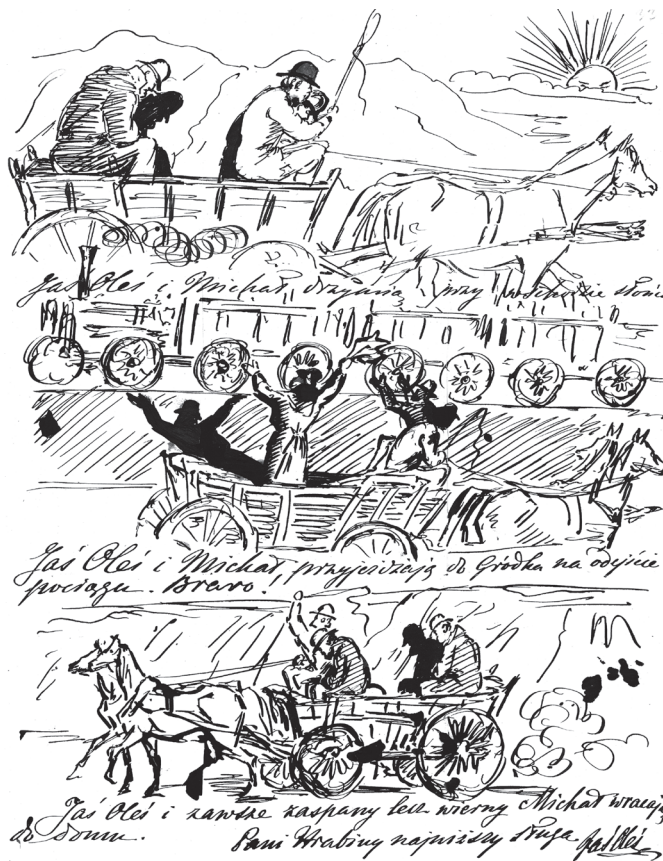
Pani Hrabiny najniższy sługa

Jaś Oleś

8^{IX} 77.

Łaskawa Pani Hrabino

Sądząc, że Panią Hrabinę zajmą szczegóły mojej podróży do Starej Wiszni, pospieszam z przesłaniem wiernej i prawdziwej ilustracji tejże:



----- cd. ze strony 1

Hadriana IV z 1155 r.) do 1918 r. Całość zasobu tworzy ponad 6500 m.b. akt, pomieszczonych w blisko 325 tysiącach jednostek archiwalnych. Wyjątkowe znaczenie archiwaliów przechowywanych w AGAD potwierdza fakt, że aż 5 dokumentów zostało wpisanych

na Listę Programu UNESCO „Pamięć Świata”. Do najcenniejszych archiwaliów należą m.in. dokumenty traktatów polsko-krzyżackich z XV wieku; dokument traktatu krakowskiego z 1525 roku zawartego pomiędzy Zygmuntem Starym a wielkim mistrzem krzyżackim Albrechtem Hohenzollernem (hołd pruski); akt unii lubelskiej z 1569 roku; akt konfederacji warszaw-

skiej z 1573 roku uwierzytelniony 209 pieczęciami; unikatowy na skalę europejską zbiór dokumentów wystawionych przez sułtanów tureckich, z których niektóre mierzą po kilka metrów długości; dokument traktatu zawartego w Oliwie w 1660 roku, kończącego tzw. „potop szwedzki”; oryginał Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 roku (Konstytucja 3 maja).

Rafał Górny



SREBRNY TŁOK PIECZĘTNY

Tłok pieczęci wielkiej litewskiej z czasów króla Jana III Sobieskiego, to jedyny zachowany tłok staropolskich kancelarii królewskich. Wykonany jest w całości ze srebra, a dokładne badania mikroskopowe pozwoliły znaleźć na nim pozostałości czerwonego wosku. „Na co dla lepszej wiary pieczęć naszą koronną przycisnąć nakazaliśmy” – taka formuła w końcowej części dokumentu zapowiadała środek jego uwierzytelnienia. I to właśnie tym tłukiem urzędnik kancelarii dokonywał „przyciskania pieczęci”.

Archiwum Główne Akt Dawnych **podjęło w tym roku starania**, by ten unikatowy zabytek kancelaryjny został wpisany na Polską Krajową Listę Programu UNESCO „Pamięć Świata”.

Wieści z cudzych krajów

Z Hessen Cassel, 20 lutego [1766]. Zwyczaj używania kawy tak się tu był zagęścił, że najpodlejszego stanu ludzie, ba i chłopci nawet, ten rodzaj napoju zwyczajnym sobie uczynili, a że ta rzecz w kraju się nie rodzi, więc zawsze wielka liczba pieniędzy na ten towar za granice wychodziła. Z tej przyczyny przed kilku dniami wyszedł wyrok ksiąźęcia naszego, którym naprzód wszelkim kawą handlującym i Żydom, którzy się tym handlu rodzajem po wsiach i miasteczkach bawić zwykli, 3 wyznaczono miesiące do przedawania kawy, po tych zaś wypełnieniu pod karą wywołania, wszystkim zakazano kawy przedawać. Po wtóre, po miasteczkach i wsiach kawy używać zabroniono. Po trzecie rozkazano chłopom, aby się po-

zbyli w czasie 6 tygodni wszystkich naczyń i narzędzi do kawy służących. Po czwarte zakazano kawy dawać praczkom, szwaczkom i innym tak niskiego stanu niewiastom. Po piąte ogłoszono, iż każdy, kto by się ten wyrok zgwałcił ważył, będzie podlegał winie pieniężnej.

Z Londynu d. 30 października [1765]. Rzecz ciekawości godna tu się trafiła z wodą rzeki Tamizy. Kapitan pewnego okrętu darował na morzu beczkę wody z Tamizy rzeki swemu przyjacielowi, który w roku 1759 puścił się na długą żeglugę, po której teraz powrócił do Anglii. Woda z pomienionej beczki nie była przez cały ten czas ruszana; gdy teraz w Londynie ją odbito, wraz zaczęła się palić jako spirytus. Ta tak dziwna wła-

ność Tamizy potrzebuje uwagi fizyków dla wynalezienia przyczyny pomienionego przypadku.

Z Paryża, d. 18 listopada [1765]. Piszą z Moulins, że tam 20 dnia przeszłego miesiąca o szóstej godzinie wieczór widziano na powietrzu przy miasteczku Luzy [Lusigny] kulę ognistą 6 stóp w diametrze mającą, która tak jasne światło z siebie wydawała, iż cała okolica była oświetlona. Szła ona z północy i przeleciawszy miasto zniknęła z hukiem strasznym pięć razy powtórzoną. Po tym nastąpiła choć krótka, gwałtowna nawałnica, a po 4 minutach czas znowu nastąpił pogodny.

(AGAD, Arch. ekonomiczne prymasa M. Poniatowskiego, nr 132)

STAROPOLSKI LIST GOŃCZY

Podaje się do wiadomości, że około Wielkiej Nocy w roku terażniejszym 1736 pewny pisarz prowentowy z dóbr litewskich od granicy kurlandzkiej, nazwiskiem Paweł Jakub Kulbe, zaciągnawszy u kupców kredytu, uszedł i na dziesięć tysięcy talarów z sobą uwiózł.

Pomieniony ma lat koło 45, średniej, szczupłej urody, czarnawej, szczupłej twarzy, włosy na głowie czarnawe, w tyle związane i skręcone. Oko lewe i wargi po lewej stronie od paraliżu skrzywione, prętkomówny, w sukniach szarych niemieckich. Czapka czerwona sobola. Kto by tego pomienionego człowieka dostawszy, zwierzchności tegoż miejsca oddał, takowy odezwawszy się w Królewcu do IMP Adolffa Saturgusa kupca, odbierze nadgodę należytą.

(AGAD, AR dz. XXIII, uzupełnienia pudło 186)

JUROKSIL!!!
Niebawala środek
do prania białizny!

gdyż używają go, nie potrzeba prać białizny, a tylko wymieszać i przepłukać w zimnej wodzie.
Objaśnienia na etykiecie.
Żądać w składach aptecznych i mydlarniach.
Wylączna sprzedaż

u **M. Sachnowskiego**,
Warszawa,
Wilcza 66, Tel. 116-78.

„Dowcip dowcipu, czyli myśli wybrane” z 1781 roku

Niewielki zbyt w tym rozum, że się tak gada, jak wszyscy już gadają. Ale to mi rozum, gdy kto dziś tak już mówi, jak wszyscy rozumni ludzie za lat trzydzieści będą mówili.

Mówić mało i źle, jest to nieszczęście prostaczków. Mówić wiele i źle, jest to zu-chwalstwo głupców. Mówić wiele i dobrze, jest to szczęście dowcipnych. Mówić mało a dobrze, jest to roztropność mądrych.

Miłość własna jak wielce jest szkodliwa, tak nader do przełamania trudna. Trzeba więc ją oszukiwać tak, jak rozumna żona oszukuje niegospodarnego męża; rządzi ona domem jak rozum każe, a w męża wmawia, że wszystko podług jego woli czyni się.

Przełożony bardziej powinien szacować dobrego niż złego; doglądać zaś boday nie

pilniej jeszcze trzeba dobrego, jak złego. Mniej albowiem źle, że się zły nie poprawił, gorzej gdy się dobry popsował.

Nowych rzeczy nie odrzucaj zaraz dlatego, że są nowe. O nich jednak poradź się i starych. Chociaż albowiem młode wino kupujesz do dawnych jednak winiarzów o poradę idziesz; bo gdy młodego tylko o młodym winie radzisz się i od niego jeszcze go bierziesz, nabędziesz pod czas takiego wina, którego potym ani pić, ani zbyć.

Masz głowę garcową? Pij półgarcówką. Masz półgarcową? Pij kwartę. Masz kwartową? Pij szklankę. Masz szklankową? Pij kieliszkiem. Masz tylko kieliszkową? Nic nie pij.

(AGAD, Zb. Branicich z Suchej, dopływ wołyński, nr 16)

Pisanie listów sekretnych sposob

Trzeba obrać sobie słowo jakiegokolwiek lub łacińskie lub polskie, ażeby litery jednej w nim nie było po dwakroć; temu tedy, który list ma czytać, o tym słowie wiedzieć potrzeba, gdyż by inaczej nie przeczytał. Na przykład, gdy by kto wziął (imię) Ioannes. Tu lubo dwoje nn jednak się za jedną biorą literę, bo są w kupie, dlatego czytaniu nie przeszkadzają. Gdy tedy kto list taki chce pisać, powinien słowo obrane naprzd położyć, a po nim insze litery, ażeby wszystkich dwanaście było. Na każdym drugim rzędzie także ostatnie dwanaście. A w pisaniu listu literę wierzchnią za spodnią, a spodnią é contra biorąc, jako te dwa wirszyki pokazują:
l. o. a. nn. e. s. t. u. w. x. y. z.
b. c. d. f. g. h. k. l. m. p. q. r.

(AGAD, Arch. Publiczne Potockich, nr 124)

Warsztaty archiwalne, lekcje i pokazy archiwaliów dla grup zorganizowanych.
Przeprowadzamy w AGAD nieodpłatnie po uprzednim umówieniu terminu.
Wszelkie zapytania w tej sprawie prosimy kierować drogą elektroniczną na adres:
sekretariat@agad.gov.pl

DRUKARNIA AMALKER
W WARSZAWIE NA OKRZEI 21 : 226193635
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAMIES
OO DUKARSTWA WCHODZACE. OO

Na organistę,
jeszcze nie grać nie umiejącego, uczyć stosunkowo w krótkim czasie. Kurs treściwy, krótki, oparty na ścisłych zasadach „Śpiewu i muzyki kościelnej” i na przyswojeniu teoretycznie praktycznej **Harmonizacji**. Warunki dogodne: za naukę, stół i utrzymanie na miejscu rubli 15 miesięcznie. Adres: **Griwz**, gub. Kurlandzka, Stary Dwór № 43 i. K.

Czasy pandemii wymusiły na nas ograniczenie dostępu do budynku Archiwum, dlatego część naszych wystaw i prezentacji przenieśliśmy do Internetu.
Można je „zwiedzać” o każdej porze i w każdym miejscu. Zapraszamy na naszą stronę do zakładki
„WIRTUALNE WYSTAWY AGAD”
<https://agad.gov.pl>

Habemus Documentum
- BLOG,
który opowiada w popularnej i lekkiej formie o dokumentach przechowywanych w zaccisu magazynów Archiwum Głównego Akt Dawnych. Zapraszamy do lektury:
<https://habemusdocumentum.wixsite.com/agad>

Magdalena Morawska — redaktor naczelny; Rafał Górny — sekretarz redakcji; Maria Kaliszczuk-Donaj — projekt graficzny

Adres redakcji: 00-263 Warszawa, ul. Długa 7

Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Dawnych Dokumentów „Archivum Patriae”

Genealogia, Digitalizacja, Konserwacja

archivumpatriae.pl

archivumpatriae@gmail.com

kwerendy.gen@gmail.com (genealogia)

ARCHIWA
PAŃSTWOWE
ARCHIWUM GŁÓWNE
AKT DAWNYCH

Archivum
patriae